

## Generalny Gubernator

Piotr Rubik

Czy myślał pan, doktorze Frank,  
O triumfie swej aryjskiej rasy,  
Gdy zadawały dumie szwank  
Portrety królów i arrasów,  
Kiedyś, jak najpodlejszy złodziej,  
Nocami po Wawelu chodził?

Łgał Generalny Gubernator,  
Hans Frank, co był doktorem prawa,  
Że prawo miał, że nie był katem,  
Kiedy pod topór głowę dawał.

W zachodnim skrzydle apartament,  
By Hitler miał królewskie łożo  
Z koszmarem sennym, gdzie nad ranem  
Znow była Polska i dwa morza,  
I dwa morza,  
I dwa morza.

Czy myślał pan, doktorze Frank,  
O triumfie swej aryjskiej rasy,  
Gdy zadawały dumie szwank  
Portrety królów i arrasów,  
Kiedyś, jak najpodlejszy złodziej,  
Nocami po Wawelu chodził?

Bo oto pruskiej dumy dramat,  
Który, jak cierń powiekę, kole:  
Przed królem polskim na kolanach  
Niejaki Albrecht Hohenzollern.

Gdy już nadzieje wszelkie prysły,  
Europy jęk w błagalnych słowach,  
By Jan Sobieski, król znad Wisły,  
Prze Turkiem Wiedeń uratował,  
Uratował,  
Uratował.

Czy myślał pan, doktorze Frank,  
O triumfie swej aryjskiej rasy,  
Gdy zadawały dumie szwank  
Portrety królów i arrasów,  
Kiedyś, jak najpodlejszy złodziej,  
Nocami po Wawelu chodził?